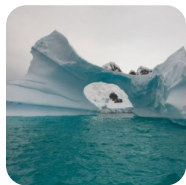


# Między nami Antarktyda – Fundacja Młodzi Artyści

Myśli niosą mnie  
Do tych dawnych chwil  
Życie toczy bieg,  
A ja wciąż muszę w nim tkwić  
Bo przecież Ty teraz masz inny plan  
Kreślisz siatkę dróg  
Malujesz ocean  
Bezkresny ocean  
Między nami Antarktyda  
Nie ma ciepłych stref  
Moje serce chłód przenika  
Choć raz na mnie spójrz  
Kiedy stoję w progu  
Ty w drzwiach przekręcasz klucz  
Na to sił mi brak  
Przyśpieszony puls  
Wierci moją skroń  
Okrada noc ze snu  
Nie opuszcza na krok  
Nie umiemy rozstać się  
Wszędzie „My”  
Choć z ołowiu stopy me  
Muszę iść  
Wbrew sobie iść  
Między nami Antarktyda  
Nie ma ciepłych stref  
Moje serce chłód przenika  
Choć raz na mnie spójrz  
Kiedy stoję w progu  
Ty w drzwiach przekręcasz klucz  
Na to sił mi brak  
Między nami Antarktyda  
Nie ma ciepłych stref  
Moje serce chłód przenika  
Choć raz na mnie spójrz

Kiedy stoję w progu  
Ty w drzwiach przekręcasz klucz  
Na to sił mi brak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych